

Syryjscy Kurdowie zaprzeczają udziałowi w zamachu w Stambule

15 listopada 2022

Wieczorem w niedzielę w największym tureckim mieście doszło do potężnej eksplozji, w której zginęło 6 osób, a kilkadziesiąt zostało rannych. Minister spraw wewnętrznych Turcji Suleyman Soylu obarczył winą z zamach Partię Pracujących Kurdystanu i SDF. Powiedział jednak, że odpowiedzialność za atak ponoszą także USA.



Kurdyjskie oddziały Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF) nie były zaangażowane w zamach w Stambule i wyrażają kondolencje ofiarom rzeczywistych terrorystów – oświadczył 14 listopada wieczorem dowódca SDF Mazlum Abdi, cytowany przez kanał telewizyjny Rudaw TV.

„Oświadczamy, że nasze siły nie mają nic wspólnego z eksplozją w Stambule, odrzucamy oskarżenia wysuwane pod naszym adresem” – podała telewizja, cytując Mazluma Abdiego. Dowódca kurdyjskich wojskowych przekazał „szczere kondolencje SDF dla rodzin ofiar i narodu tureckiego”, życząc „szybkiego powrotu do zdrowia ofiarom”.

Wcześniej zakazana w Turcji Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) również oświadczyła, że nie była zaangażowana w zamach w Stambule.

Źródło: pl.News-Front.info